Cena zł. 3

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | ŁÓDŹ, PONIEDZIAŁEK, 11 SIERPNIA 1947 ROKU | Nr 218 (516

Bez udziału Francji

mają być przedyskutowane sprawy Zagłębia Ruhry. — Dyktatura USA

Stany Zjednoczone zaproponowały zwołanie nowej konferencji z udziałem Francji, Wielkiej Brytanii i USA dla przedyskutowania sprawy poziomu niemieckiej produkcji przemysłowej i kontroli nad zagłębiem Ruhry. Amerykański sekretarz stanu Marshall zalecił pośpiech w zwołaniu tej konferencji, aby móc się zapoznać z poglądami Francji na te zagadnienia przed ostatecznym rozstrzygnięciem go przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię.

Jednocześnie ma być poruszony **problem węgla z kopalń Ruhry.** Jak donosi „Sunday Times" inicjatywa Marshalla doznała gorącego przyjęcia w Londynie. Jest ona wynikiem **protestu Francji przeciw decydowaniu o tych żywotnych dla niej zagadnieniach bez jej udziału.**

Rozmowy **anglo-amerykańskie** w sprawie przemysłu niemieckiego mają się rozpocząć we wtorek w Waszyngtonie. Delegacja brytyjska, która będzie prowadziła owe rozmowy, jest już w drodze. Francuski minister Bidault oświadczył, że **Francja nie bierze udziału w rozmowach anglo-amerykańskich, wyznaczonych na nadchodzący wtorek, ponieważ będą one dotyczyły wyłącznie spraw związanych z amerykańską i brytyjską strefami Niemiec.**

Amerykanie mają dość...

(H.Or.) Porównajmy ze sobą dwie nader znamienne i interesujące wiadomości, które — dziwnym trafem — ukazały się równocześnie w dniu wczorajszym.

Oto pierwsza z nich:

NEW - JORK. — Berliński korespondent „New - Jork Times" donosi, że amerykańskie władze okupacyjne mają zamiar ustalić prekluzyjny termin ekstradycji zbrodniarzy wojennych przebywających w strefie amerykańskiej, których wydania domagają się inne kraje. Amerykańskie władze okupacyjne są — jak twierdzi korespondent — zdania, że wobec upływu dwóch lat od chwili zakończenia działań wojennych, czas już najwyższy, by skończyć z procesami zbrodniarzy wojennych.

I druga:

BERLIN. — Przedstawiciel radzieckego zarządu okupacyjnego generał Kollar, oświadczył na konferencji prasowej, że 240 żołnierzy 9-go batalionu rezerwy policji hitlerowskiej zamordowało 97 tysięcy obywateli radzieckich. Wśród ofiar tych morderców znajdowały się kobiety, dzieci, niemowlęta, starcy, inwalidzi i chorzy. Wszyscy zbrodniarze znajdują się już w rękach władz radzieckich.

Co do depeszy pierwszej, Amerykanie mają, a raczej mieliby niewątpliwie rację, że „czas najwyższy skończyć". Ale, ażeby kończyć trzeba było przed tym coś robić, trzeba było sądzić i skazywać bestie w ludzkich ciałach, a nie bawić się we flirty i fraternizację. Chyba, że pobożną i cichą intencją pewnych amerykańskich kół złożonych z kandydatów na nowy „Herrenvolk", było i jest — te psy krwiożercze, te potwory moralne, te straszliwe i koszmarne imitacje człowieka zachować? Bo może się jeszcze przydadzą, przydadzą przydadzą?!...

Czytając depeszę drugą widzimy jasno, jacy to Niemcy jeszcze żyją, żrą i chodzą po tym świecie. I możemy tylko odetchnąć z ulgą: „Jak dobrze, że nie znajdują się w rękach anglosasów, że są w rękach władz i sprawiedliwości radzieckiej!" Bo w tym wypadku — jeśli tak można powiedzieć — jesteśmy o tych 240 krwawych zbirów spokojni!"

Amerykanie obradują

nad obroną półkuli zachodniej

W Rio de Janeiro rozpocznie się 15 sierpnia konferencja 20 ministrów spraw zagranicznych republik amerykańskich.

Na porządku dziennym konferencji znajduje się sprawa wspólnego paktu obrony półkuli zachodniej. Pakt taki ma być zawarty na podstawie uchwał powziętych w marcu 1945 r. w Meksyku. Uchwały te przewidują zabezpieczenie półkuli zachodniej przed agresją.

Pakistan — nowe państwo

ma rozpocząć swój niepodległy byt w piątek

W Karachi, stolicy Pakistanu, została wczoraj otwarta konstytuanta, która ma opracować konsytucję dla największego państwa muzułmańskiego na świecie — Pakistanu. Pakistan rozpocznie swe istnienie, jako państwo samodzielne, w nadchodzący piątek, kiedy ma nastąpić uroczyste przekazanie władzy nad Indiami z rąk Wielkiej Brytanii w ręce ludności tego kraju. Stolicą państwa będzie Karachi. Obecnie w Karachi daje się zauważyć wielki ruch ludności, codziennie przybywa do Karachi około 600 urzędników przyszłego państwa oraz napływa ludność muzułmańska ze wszystkich stron kraju. Karachi rozbudowuje się gwałtownie, przygotowując się do swojej nowej roli. Ludność Pakistanu liczy 69 milionów głów.

Walka z antysemityzmem

Obrady kongresu w Zurichu

W Zurychu obraduje międzynarodowy kongres dla walki z antysemityzmem. W obradach, biorą udział chrześcijanie i żydzi. Wśród uczestników kongresu znajduje się również przewodniczący polskiej ligi walki z rasizmem, prof. Górecki.

Na kongresie powzięto szereg rezolucji, zmierzających do zlikwidowania antysemityzmu na całym świecie.

5 francuskich ministrów

grozi ustąpieniem z rządu Ramadiera

W łonie rządu francuskiego zarysował się **poważny konflikt,** którego przyczyną są rozpatrywane sprawy projektu statutu dla Algieru oraz ordynacji wyborczej dla samorządów.

Ministrowie socjalistyczni i radykalni nie mogli dotąd uzgodnić swego stanowiska z ministrami z MRP.

W sprawie statutu dla Algieru, **stanowisko ministrów radykalnych jest sprzeczne z planami Ramadiera.** 5 ministrów radykalnych oświadczyło, że **podadzą się do dymisji,** jeżeli Ramadier będzie obstawał przy swoim postanowieniu w sprawie przedłożenia zgromadzeniu narodowemu projektu statutu dla Algieru na obecnej sesji.

Utrzymuje się w kołach politycznych, że przywódcy MRP pośredniczą obecnie między radykałami a Ramadierem, celem doprowadzenia do porozumienia. Jeżeli pośrednictwo przedstawicieli MRP nie da konkretnych wyników nastąpi we Francji kryzys gabinetowy.

Naokoło świata

w ciągu trzech dni

Wczoraj do Chicago wrócił z **lotu na około świata** amerykański lotnik wyczynowy **kpt. Odom.**

Ustalił on rekord szybkości na tej trasie wynoszący 76 godzin, czyli **ponad trzy dni.** Średnia szybkość wynosiła **260 mil** na godzinę.

Tajne posiedzenie Partii Pracy

budzi powszechne zaciekawienie w Anglii

Premier brytyjski Attlee, który wczoraj wygłosił przemówienie radiowe do narodu na temat trudności gospodarki w kraju, dzisiaj będzie obecny na poufnym posiedzeniu klubu poselskiego Labour Party. Jak twierdzą korespondenci dyplomatyczni na posiedzeniu tym będzie również poruszone **zagadnienie upaństwowienia przemysłu stalowego.** Wielu posłów Partii Pracy stoi na stanowisku **natychmiastowego upaństwowienia zakładów stalowych,** natomiast rząd brytyjski i prorządowy odłam partii uważa, że przeprowadzenie nacjonalizacji przemysłu w tak ciężkiej chwili zahamowałoby rozwój produkcji, co w obecnej sytuacji jest więcej niż niepożądane.

Wojna w Indonezji

rozgorzała na nowo

Wczoraj samoloty holenderskie rozpoczęły ponownie bombardować indonezyjskie miasta i wsie na wyspach Jawie i Sumatrze.

Pod miejscowością Semerang toczą się krwawe walki. Holendrzy po zasypaniu odziałów indonezyjskich wielką ilością bomb lotniczych i pocisków artyleryjskich, przeprowadzili natarcie przy użyciu czołgów najnowszej amerykańskiej konstrukcji.

Rząd indonezyjski określa ten nowy wyczyn Holendrów jako pogwałcenie Karty ONZ i nakazu Rady Bezpieczeństwa.

Zapas złota

W. Brytanii jest niewystarczający

W związku z debatą w Izbie Gmin prasa londyńska publikuje szereg cyfr statystycznych, ilustrujących sytuację gospodarczą W. Brytanii. Gazety donoszą m.in., że obecny zapas złota w W. Brytanii przedstawia wartość około 2 miliardów 400 milionów dolarów. W porównaniu z dawnymi zapasami cyfra ta jest niezwykle niska.

Wyniki meczów

o wejście do Ligi

Wyniki meczów piłkarskich o wejście do Ligi przedstawiają się następująco:

Polonia (Warszawa) — Ognisko (Siedlce) 13:1 (4:1).
Wisła — Skra 9:1 (4:0).
Cracovia — Orzeł 6:0 (3:0).
Polonia Bytom— Szombierki 1:0 (0:0).
RKU — ZZK Łódź 2:0 (2:0).
Rymer — Pomorzanin 7:0 (2:0).
AKS — Radomiak 2:1 (2:0).
KKS Poznań — Motor 9:0 (3:0).
MKS (Katowice) — PKS (Szczecin) 3:1 (2:0).
Lublinianka — KKS Olsztyn 1:0 (0:0).
Warta — Tęcza 3:1.
Gedania — Grochów 8:0 (1:0).
ŁKS — Czuwaj 3:0 (1:0).

Kto może otrzymać pożyczkę

Warunki USA są bezwzględne i coraz dalej idące

„Prawda" moskiewska zamieściła artykuł Wiktorowa komentujący stosunki gospodarcze anglo - aemrykańskie. Wiktorow uważa, iż wątpić należy, by Stany Zjednoczone zdecydowały się na złagodzenie warunków pożyczki udzielonej Wielkiej Brytanii. Wierzyciel — Stany Zjednoczone — uczynił wszystko, aby uzależnić od siebie dłużnika — Anglię i nie zechce zrezygnować ze swoich osiągnięć. **Te państwa, które liczą na pomoc amerykańską według planu Marshalla, pisze dalej Witkorow, widzą na przykładzie Wielkiej Brytanii, jak wygląda ta pomoc w rzeczywistości.**

* * *

Prasa radziecka donosi, że Stany Zjednoczone zaproponowały pożyczkę Italii pod warunkiem **odstąpienia im jako bazy portu Livorno.**

Jednocześnie USA wyraziły zgodę na udzielenie kredytu Francji pod warunkiem **ustąpienia im bazy w porcie francuskim Bizerta.**

Powstańcy atakują

Rząd grecki przyznaje się do niepowodzeń

Walki w Grecji rozgorzały z nową gwałtownością. Ataki powstańców przybrały na sile.

Rzecznik greckiego sztabu generalnego podał do wiadomości, że sytuacja wojsk rządowych w Tracji **uległa pogorszeniu.**

Donoszą o zaciętych walkach między żandarmerią, a powstańcami w zachodniej Macedonii. Również we wschodniej Macedonii nad rzeka Stremon toczą się zaciete walki.

16 dyrektorów przed Sądem

Proces Dolewskiego i innych odbędzie się niebawem w Łodzi.

Niepowszednia w dziejach sądownictwa sprawa będzie już wkrótce rozpoznawana w trybie doraźnym przez Sąd Okręgowy w Łodzi. Na ławie oskarżonych zasiądzie **16 osób, piastujących do niedawna wysokie stanowiska.** Rozprawa obliczona jest na 5 dni. Nic dziwnego, zeznawać bowiem będzie 36 świadków, co łącznie z obfitym aktem oskarżenia i wielką ilością podsądnych wymagać będzie sporo czasu.

Nie trudno się domyśleć, **że chodzi tu** o aferę Stanisława **Dolewskiego, „króla papierniczego" w Polsce,** który w pogoni za fortuną naraził Skarb Państwa na milionowe straty i wciągnął na drogę przestępczą przekupstwem i łapownictwem szereg osób.

Na ławie oskarżonych ujrzymy: **JANA KOZIEŁA, b. naczelnego dyrektora Banku Handlowego w Warszawie, z siedzibą w Łodzi,** oskarżonego o przekroczenie władzy i wypłacenie firmie: Składy Papieru i Tektury „Stanisław Dolewski" 5 milionów złotych, **ADAMA ADAMCZEWSKIEGO, dyrektora** oraz **MIECZYSŁAWA SPACZYŃSKIEGO,** wicedyrektora Oddziału Poznańskiego Banku Handlowego, oskarżonych o pobranie 200 tysięcy złotych od Dolewskiego a od innych klientów — kilkuset tysięcy złotych: **RAJMUNDA GLETKIERA, b. dyrektora finans. Centrali Zaopatrzenia Przemysłu Papierniczego,** oskarżonego o pobranie od Dolewskiego za pośrednictwem Zofii Laskowskiej około 100 tysięcy złotych: **ZBIGNIEWA ROZMANITA, dyrektora Fabryki Tektury i Papieru „Fordon", ZYGMUNTA GRUNDKIEGO, kierownika sprzedaży oraz HENRYKA ZAHARIASA** — z tejże fabryki o przywłaszczenie i sprzedanie Dolewskiemu za pośrednictwem Edmunda Springera i w porozumieniu z Alojzym Cejnowskim 20 ton papieru, 100 ton tektury, 12 ton bibułki i 20 ton papieru przebitkowego, narażając Skarb Państwa na stratę około 2 milionów złotych; **WITOLDA BIEDRZYCKIEGO, przedstawiciela Centrali Zbytu Przem. Pap., MARIANA KOCHOWSKIEGO, przedstawiciela Spolem i Romana Romańczuka, przedst. PCH,** oskarżonych o to, że działając jako urzędnicy, niewłaściwie wycenili, w celach korzyści osobistych, papier, nabyty przez sektor prywatny, przy czym Kochowski i Romańczuk otrzymali od Dolewskiego **po 60 tysięcy złotych, a Biedrzycki 230 tysięcy złotych,** przyczyniając się do wielomilionowych strat na szkodę Skarbu Państwa. Oprócz tego Kochowskiemu akt oskarżenia zarzuca, że będąc na stanowisku kierownika „Spolem" w Łodzi, **przywłaszczył sobie około 2.600.000 zł. ze sprzedaży nadwyżki zeszytów szkolnych, a Roman Romańczuk sprzedał przedstawicielowi firmy „Dolewski", Hermanowi Braunowi w Łodzi — 5 ton** papieru, za co pobrał dla siebie 240 tysięcy **złotych,** a od różnych nabywców ponad 800 tysięcy złotych. **Leon Zamecznik** jako członek Rady Narodowej Spółdzielni „Dom i Kraj" przyjął od Dolewskiego za pośrednictwem **Stanisława Miecznikowskiego i Eugeniusza Kulhana** 50 tysięcy zł.

Ujrzymy też głównego oskarżonego, **Stanisława Dolewskiego,** któremu akt oskarżenia zarzuca, że w Poznaniu, Warszawie, Łodzi, Fordonie i Jeleniej Górze nakłaniał wszystkich wyżej wymienionych do popełnienia przestępstwa, a w okresie od marca 1946 r. do kwietnia 1947 r., działając wspólnie z Jerzym Heinemanem pomógł kierownikom fabryk papieru w Zgorzelcu, Przemyślu i Zakrzowie: **Zwierzyńskiemu, Biabiakowi i Domosławskiemu** do dokonania przestępstwa i drogą przekupstwa uzyskał od nich wiele ton tektury i kartonu.

Listę oskarżonych zamykają: **Henryk Braun, Cejrowski, Springer i Heineman,** działający wspólnie z Dolewskim.

Pewnego dnia do Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej wpynęło doniesienie Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie przestępczej działalności Dolewskiego i innych.

Rozpoczęło się od rzeczy pozornie niewinnej. W 1945 r. Dolewski reprywatyzował swoje przedwojenne przedsiębiorstwo p. f. **Skład Papieru i Tektury „Stanisław Dolewski".** W końcu tegoż roku, znając dyrektorów Banku Handlowego w Łodzi i Poznaniu, zwrócił się do nich o uzyskanie pożyczki w wysokości 1 miliona złotych. Wobec tego, że nie posiadał dostatecznego zabezpieczenia, podał jako własność nie tylko swój papier, **ale i papier, który stanowił własność Ministerstwa Informacji i Propagandy, znajdujący się wówczas w jego magazynach.**

Dyrektorzy Adamczewski i Spaczyński bez sprawdzenia stanu rzeczy i wbrew obowiązującym przepisom, nie czekając na pisemne polecenie centrali Banku Handlowego, wypłacili Dolewskiemu **pierwszy milion złotych.** Wzamian za tę uprzejmość Dolewski im wypłacił kilkadziesiąt tysięcy złotych **„dla urzędników".**

Od tego czasu Dolewski rozwija ożywioną działalność, przeprowadza szereg nielegalnych tranzakcji, skupuje cały papier w kraju i kreuje siebie — niczym amerykański król szmalcu — na króla papierniczego w Polsce.

Sprawa budzi zrozumiałe zainteresowanie całej opinii publicznej. P.

Nasze Listy

B. APORIÓWNA: Napisała Pani tak niewyraźnie, że niestety niewiele z listu rozumiemy. Proszę dokładnie i wyraźnie napisać, o co Pani chodzi.

* * *

REPATRIANTKA Z WILNA: Proszę zwrócić się do Państwowego Urzędu Repatriacyjnego, ul. Piotrkowska 29. Uzyska tam Pani potrzebne informacje.

* * *

16-LETNIA HALA: Drogie Dziecko! Nie zawracaj sobie głowy, tylko się ucz i myśl o skończeniu szkoły. Na wszystkie inne sprawy przyjdzie właściwa pora.

* * *

NITA R. Z GDAŃSKIEJ: Imię „Ilona" jest węgierskie i jednoznaczne z polskim imieniem „Helena". Imieniny więc może Pani obchodzić 2-go marca.

* * *

ANNA W.: Wydaje nam się, że musiało zajść jakieś nieporozumienie. Powinna Pani wyjaśnić sprawę tam, skąd Pani pobiera rentę. Względnie napisać podanie do tego urzędu, któremu podlega instytucja płacąca Pani.

Konkurs Szkolny

Kupon Nr 16

Wyciąć i zachować!

Niezwykła sprawa w Sądzie Okręgowym

SAM SIEBIE OSKARŻA

i zrzeka się obrońcy z urzędu

Jedyna w swoim rodzaju rozprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym, w której oskarżony nie chciał skorzystać *z przysługującej mu obrony z urzędu,* oraz odmówił adwokatowi podania jakichkolwiek szczegółów, dotyczących popełnionego przestępstwa.

Przed sędzią Medyńskim natomiast, który przewodniczył rozprawie, oskarżony **składał zeznania do tego stopnia go obciążające, że wybiegały one nawet poza ramy aktu oskarżenia. Odnosiło się wrażenie, iż szuka dla siebie wysokiego wymiaru kary, lub że z władzami umysłowymi jest coś nie w porządku.**

Nazywa się Stefan Kasprzak. Akt oskarżenia zarzuca mu, że na stanowisku urzędnika w dziale tekstylnym Spółdzielni Uniwersyteckiej w Łodzi, popełnił szereg nadużyć, przywłaszczając sobie pieniądze, przeznaczone na zakup towaru dla Spółdzielni. Wykorzystując fakt posiadania otwartego rachunku przez Spółdzielnię Uniwersytecką w Centrali Tekstylnej, Kasprzak pobierał towary na kredyt, a przy rozliczeniach przedstawiał kwity ze stemplem „zapłacono". Stempelek ten podrobił. Ogółem Kasprzak przywłaszczył sobie sumę 948.657 tysięcy złotych i 40 groszy.

Sprawa rozpatrywana była w trybie *doraźnym.*

Ze złożonych przez oskarżonego wyjaśnień wynika, że w *styczniu* br. **skradziono mu ponad 500 tysięcy złotych.** Głowił się stale nad pokryciem tego niedoboru. Poza tym miał palącą sprawę do załatwienia, gdyż oskarżony był o zdefraudowanie 163 tysięcy złotych w Państwowych Zakładach Przemysłu Bawełnianego nr. 6, gdzie zatrudniony był w charakterze księgowego. Wytoczono mu o to sprawę, która z trybu doraźnego przeszła na postępowanie zwykłe. Został skazny na 2 lata więzienia. Sprawa znalazła się w Sądzie Apelacyjnym. Kasprzak, chcąc uzyskać łagodny wyrok pokrył 163 tysiące złotych z pieniędzy przywłaszczonych ze Spółdzielni Uniwersyteckiej.

Na pytanie sędziego, czy jest żonaty i czy ma dzieci — Kasprzak zwleka z odpowiedzią. Wreszcie prawie szeptem odpowiada:

— **Niemcy mnie wywieźli, a gdy wróciłem do domu, zastałem tam innego mężczyznę. Mam dwoje dzieci.**

— Co oskarżony zrobił z resztą pieniędzy?

Okazuje się, że szybko je wydał. Spotkał kolegę z obozu. Widział, że żył w nędzy, miał żonę i drobne dzieci. Nie mógł patrzeć, jak borykają się z losem. **Dał im 150 tysięcy złotych.** Kiedyś był świadkiem, jak milicjant odebrał jakiemuś małemu chłopcu papierosy, którymi nielegalnie handlował. Chłopiec płakał. Zrobiło mu się żal dziecka, kazał się zaprowadzić do jego matki i dał 10 tysięcy złotych. Resztę pieniędzy wydał na kupno dla swoich dzieci ubrania i obuwia. Zapewnia Sąd, że nie chce wprowadzać dla siebie okoliczności łagodzących i jest mu obojętne, jaka wymierzona mu będzie kara.

Przed zamknięciem przewodu sądowego, prokurator nie wygłasza mowy oskarżycielskiej. Obrońca z urzędu przedstawia Sądowi na piśmie oświadczenie oskarżonego, że **ten nie chce obrony.**

Sąd po naradzie postanowił rozprawę odroczyć celem poddania oskarżonego obserwacji lekarza-psychiatry. (p)

273)



Domyśliła się, że Feliks wysuwa jej się coraz bardziej z rąk. A może odzyska go, starym jak świat chwytem, wzbudzając w nim zazdrość?

Powoli odpowiada więc swojemu chłodnemu kochankowi.

— Major Wentzke wyciąga zgoła inne wnioski z mojej łaskawości! Nadskakuje mi coraz bardziej a propozycje jego stają się coraz bardziej natarczywe! Czy nie sądzisz, że powinnam wycofać się z tej gry, stawiającej mnie w jego oczach w sytuacji bardziej niż podejrzanej?

Roden zapalił papierosa i wzruszył ramionami.

— I cóż ci szkodzi, że powie ci jakiś dwuznacznik?

— Ależ Feliksie, jak możesz tego nie rozumieć?

— A ty jak możesz być taka przeczulona? — Sprawa Koryckiego to grube, grube tysiące. A za taką sumę można bodaj na chwilę odłożyć na bok swoje wielkopańskie fumy... — kończy cynicznie.

Wera Dalmirska z domu baronówna Tyshausen opuszcza głowę.

Ze słów jej kochanka wynika, że ten nie tylko jej nie kocha, ale nawet nie szanuje: bo żaden przyzwoity mężczyzna nie będzie stręczył kobiety, z którą go coś łączy, drugiemu.

Rozżalona chce cisnąć mu w oczy gorzkie słowa, że jest nikczemnikiem, zaraz jednak opanowała ją refleksja, że jeśli z nim zerwie, straci momentalnie źródło swoich dochodów: a w jej wieku potrzeba naprawdę wiele pieniędzy, ażeby być w dalszym ciągu elegancką i pociągającą.

— W każdym razie nie mam w stosunku do niego żadnych moralnych zobowiązań i zrewanżuję mu się przy sposobności! — obiecała sobie mściwie.

A sposobność nadarzyła się już wieczorem. Spędziła go z majorem Wentzkim w jednej z najbardziej modnych, tylko dla Niemców dostepnej restauracji.

Zgodnie z instrukcją Rodena okazywała majorowi policji tyle łaskawości, że ten formalnie stracił głowę.

Siedząc przy pięknej pani, pocił się, sapał, aż wreszcie nie wytrzymał i zaczął mamrotać.

— Chciałbym z panią o sprawie Koryckiego porozmawiać bardziej intymnie, tu zaś jest dużo świadków. A może byśmy pojechali teraz do mnie do domu? Mam oryginalny szampan francuski, przywieziony mi z Paryża przez jednego z moich kompanów.

Pani Dalmirska ma mocną głowę a tego wieczora nie piła zbyt wiele. Dyplomatycznie jednak udaje, że jest trochę wstawiona i zaczyna narzekać.

— Ach, co też wyprawia pan ze mną! Najpierw upił mnie pan, a teraz chce mnie pan zwabić do swego mieszkania!... Ostatecznie poszłabym, ale musi mi pan dać uroczyste słowo honoru, że zachowa się pan jak dżentelmen!

(D. c. n.)

PRZYGODY WICKA i WACKA



WICEK: — Zaraz zobaczę, co s'ę stało z Wackiem... Oj źle! Złapali b edaka i pewno sprawią mu lanie... Trzeba obmyśleć ratunek!



WICEK: — Jeśli skoczę z pomocą, spiorą mnie na amen! Jeśli narobię wrzasku — zleją mnie również... Więc chyba w ać.



WICEK: — Hallo, Waciu! Odwagi! Walę sprowadzić pomoc! Zaraz przybędzie milicja, tłumy ludu i straż pożarna!... Trzymaj się mocno!...



WICEK: — Ratunku! Co to? Ktoś mi na łeb wór zarzucił!
KUPIEC: — Aha! Nie przyjdzie już ani milicja ani straż pożarna!

Skargi mieszkańców

ul. Brzeskiej, Reja, Przemysłowej i in.

Od mieszkańców ul. Brzeskiej, Reja, Przemysłowej, Wojska Polskiego i przyległych — otrzymaliśmy zbiorowy list, podpisany przez 200 osób.

Autorzy listu żalą się, że przejście z ul. Dwernickiego na Brzeską i Czerenioską zostało zamknięte przez wystawienie wysokiego płotu drucianego i tym samym zagrodzonych zostało kilka przyległych ulic.

W ten sposób — piszą czytelnicy — ludność musi znacznie nakładać drogi do pracy i z powrotem, wstając o całą godzinę wcześniej.

Za naszym pośrednictwem mieszkańcy zapytują Miejską Radę Narodową, czy za jej wiedzą i decyzją zamknięte zostały wyżej wspomniane ulice. (i)

Oszuści na targowiskach

„Młynarki“ zamiast prawdziwych pieniędzy

Na targowiskach miejskich grasują oszuści, którzy w bezczelny sposób nabierają publiczność.

Mają oni przygotowane banknoty starych, nie kursujących oddawna pieniędzy z okresu okupacji t. zw. „młynarek“, a w jaki sposób usiłują je wykorzystać — niech świadczy poniższy wypadek.

Pewna obywatelka wręczyła przekupce autentyczny banknot 1-tysiącowy, płacąc za zakupione rzeczy. **Przekupka pieniądze schowała głęboko pod piersi, w chwilę potem wyjęła stary niekursujący banknot 100-złotowy i wszczęła awanturę twierdząc, że ten właśnie otrzymała od klientki.**

Obie kobiety zabrano do komisariatu, gdzie klientkę przetrzymano kilka godzin, w przekonaniu, iż rzeczywiście jest ona oszustką. Dopiero później wyjaśniło się, że to przekupka jest winowajczynią.

Panie domu, wystrzegajcie się oszustów na targowiskach! (I)

Pluskwy w wagonach

Czy nie można ich usunąć?

W wagonach kolejowych znowu pojawiły się pluskwy, które w ubiegłym roku były prawdziwą plagą podróżujących.

O konkretnym wypadku donosi nam doktór medycyny R., który przed kilku dniami, jadąc pociągiem pośpiesznym 801 z Gdyni do Łodzi został **zaatakowany wraz z rodziną przez insekty.**

Całą noc doktór, żona i dwie córki spędzili bezsennie, o przeniesieniu się do innego wagonu nie było mowy z powodu przepełnienia.

Konduktor i kontroler pociągu oświadczyli, że są bezsilni, a ich raporty do DOKP — bezskuteczne.

Czytelnik nasz słusznie zapytuje, czy przez tak długi okres czasu **nie można było doprowadzić naszych wagonów przynajmniej do odpowiedniego stanu sanitarnego.** (s)

Akcja mieszkaniowa

rozpoczęta zostanie w Łodzi od 15 września. — Administratorzy winni ujawnić wszystkie „martwe dusze“

Jak się dowiadujemy, po zakończeniu okresu urlopowego i po powrocie wszystkich rodzin do miasta, w Łodzi podjęta zostanie, wzorem roku ubiegłego, na szeroką skalę zakrojona akcja mieszkaniowa.

Rozpocznie się ona w dniu 15 września. Do tego czasu wszyscy administratorzy domów w Łodzi otrzymają urzędowe wezwania z Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej do skontrolowania list lokatorów i bezwzględnego .

WYKREŚLENIA Z NICH WSZYSTKICH „MARTWYCH DUSZ“.

W dalszym ciągu bowiem w wielu domach i mieszkaniach nadal zameldowane są osoby fikcyjne, które albo się już dawno wyprowadziły, albo też wogóle nigdy tam nie mieszkały.

Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa zapowiada, że za każdą ujawnioną „martwą duszę“ a obecnie władzom bardzo łatwo to ustalić — administrator pociągnięty zostanie do odpowiedzialności karno - administracyjnej, przy czym stosowane będą surowe kary

DO 3 MIESIĘCY BEZWZGLĘDNEGO ARESZTU.

Od 15 września na miasto wyruszą lotne komisje, które będą obchodzić dom za domem, mieszkanie za mieszkaniem, sprawdzając, ile osób mieszka w danym lokalu i czy gęstość zaludnienia odpowiada obowiązującym normom tj.

2 OSOBY NA JEDNĄ IZBĘ MIESZKALNĄ.

Odchylenia będą tolerowane tylko w tych wypadkach, gdy chodzić będzie o lekarzy, adwokatów, profesorów i innych przedstawicieli wolnych zawodów, którym przysługuje prawo do dodatkowego pokoju na wykonywanie swej pracy w domu.

Jeżeli okaże się, że ktoś zajmuje zbyt obszerne mieszkanie — z miejsca otrzyma

NAKAZ ŚCIEŚNIENIA SIĘ

i do oswobodzonego pokoju wprowadzi się kogoś, kto wogóle nie ma dachu nad głową.

Zarządzenia o ścieśnieniu wydawać będzie NKM, zaś czynnościami egzekucyjnymi zajmie się Oddział Kwaterunkowy Starostwa Grodzkiego.

Należy zaznaczyć, że procedura w takich wypadkach będzie

BARDZO UPROSZCZONA

— kombinatorom władze nie dadzą czasu na przewlekanie sprawy, na odwoływanie się i t.d. Gdy stan faktyczny zostanie ustalony ponad wszelką wątpliwość — po paru dniach decyzja będzie wcielona w życie.

Jednocześnie wydane zostało polecenie, aby władze kwaterunkowe w żadnym wypadku nie przydzielały mieszkań bez przedstawienia zaświadczenia, że poprzednie mieszkanie zostało przekazane kwaterunkowi.

W tych dniach podobne zarządzenie mają otrzymać biura meldunkowe. Nikt nie będzie mógł się wymeldować, jeżeli nie okaże zaświadczenia, że zwolnione mieszkanie przekazał właściwym władzom.

Akcja ta i zarządzenia są k o n i e c z n e. Nie można bowiem dopuścić do tego, aby w obliczu nadciągającej zimy tysiące obywateli znajdowało się bez dachu nad głową, podczas gdy inni mieszkają wygodnie w zbyt obszernych, jak na swe potrzeby, lokalach! (s)

Za nielegalny ubój

rzeźnik ukarany grzywną ćwierć miliona zł.

Walka ze spekulacją i drożyzną trwa nadal. W ostatnich dniach Społeczna Komisja Kontroli Cen przy Miejskiej Radzie Narodowej skontrolowała 84 sklepy spożywcze, tekstylne i rzeźnicze oraz piekarnie, znajdujące się na **terenie Bałut.**

Udział w akcji tej brało 53 osoby, które spisały 60 protokółów karnych za nadmierne pobieranie cen.

Podobne kontrole przeprowadzono w powiecie **opoczyńskim, w Łęczycy i Zduńskiej Woli.**

Jak się okazuje, na prowincji sytuacja przedstawia się **gorzej niż w Łodzi** i z terenu nadesłano bardzo obfity materiał Delegaturze Komisji Specjalnej.

Komplet orzekający w najbliższych dniach ukarze winnych. Wczoraj natomiast rozpatrywano szereg innych spraw.

Januszkiewicz Zygmunt właść. sklepu rzeźniczego w Łodzi przy ul. Murarskiej 37 za **uprawianie nielegalnego uboju w celu osiągnięcia nadmiernych zysków ukarany został grzywną w wys. 250.000 złotych.**

Rychlewski Józef, woźnica zam. w Łodzi przy ul. Żeligowskiego 42 **za ukrywanie mąki i zboża** w ogólnej ilości przeszło 3.000 kg dla celów spekulacyjnych ukarany został grzywną w **wys. 100.000 złotych.**

Wawrowski Jan rolnik (którego majątek oszacowany jest na półtora miliona zł.) zam. w Warcie przy ul. 20-go Stycznia Nr. 20 **za uprawianie nielegalnego handlu wódką** PMS w dodatku po cenach **spekulacyjnych** ukarany został grzywną w **wys. 15.000 zł.**

Bekier Józef, właśc. sklepu rzeźniczego w Sieradzu przy ul. Kolegiackiej Nr. 8 mimo upomnienia sprzedawał wędliny i mięso w dni bezmięsne ukarany został grzywną w **wys 15.000 zł.**

Wróblewski Seweryn, właśc. piekarni w Szadku przy ul. Rynek 22 pow. Sieradz, za sprzedaż chleba po cenach spekulacyjnych ukarany został grzywną w **wys. 15.000 zł.**

Meksa Franciszek, właśc. sklepu rzeźniczego pod f-mą „Spójnia“ w Łodzi, przy ul. Żwirki 12 i ekspedientka tegoż sklepu Kozłowska Stefania zam. w tymże samym domu, za pobieranie nadmiernych cen ukarani zostali grzywną w **wys. 10.000 zł.**

Staniszewska Maria właśc. sklepu spożywczego w Łodzi przy ul. Nowotki 142 za pobieranie nadmiernych cen za chleb i papierosy ukarana została grzywną w **wys. 5.000 zł.**

Krajewska Maria właśc. sklepu spożywczego w Aleksandrowie (koło Łodzi) przy ul. Wierzbińskiej 35, za pobieranie nadmiernych cen i brak cennika ukarana została grzywną w wys. 5.000 zł.

Złodziejka w fartuszku

Służąca skradła biżuterię wartości 1 miliona zł.

Ob. Irena Broch, zamieszkała przy ul. Nowotki 114, poszukiwała pracownicy domowej. Gdy zgłosiła się do niej młoda kobieta o ujmującej powierzchowności — chlebodawczyni była poprostu olśniona, wyznaczyła jej dobrą pensję i **nawet nie spytała jej o dokumenty.**

Wkrótce jednak spotkało ją przykre rozczarowanie. Służąca, korzystając z nieobecności domowników, **skradła skórzaną torebkę, w której znajdowała się biżuteria, wartości około 1 miliona złotych i zbiegła w niewiadomym kierunku.**

Poszkodowana zwróciła się po pomoc do Milicji.

Jest to wypadek bardzo charakterystyczny i świadczy o **wielkiej lekkomyślności naszych pań domu.**

Już nieraz „niewinnie“ wyglądające dziewczyny okazywały się zwykłymi złodziejkami, narażając na poważne straty swych chlebodawców.

W mieście jednak tak trudno teraz o pomocnicę domową, że gospodynie zamykają na wszystko oczy, **byleby tylko zdobyć upragnioną siłę roboczą.**

Wykorzystują to złodziejki, które dostawszy się do domu, podpatrują gdzie co leży i w dogodnym momencie okradają mieszkanie, ulatniając się jak kamfora.

Bez dokumentów nikogo nie należy wpuszczać do domu i najlepiej zawsze zasięgnąć informacji na poprzednim miejscu pracy kandydatki. Ostrożność nie zawadzi! (i)

Pierwsze zwycięstwo

Koszykarzy na festiwalu w Pradze

W Pradze czeskiej rozpoczęły się Igrzyska sportowe, które składają się na program festiwalu młodzieżowego.

Reprezentacja koszykarzy polskich rozegrała swój pierwszy mecz z Palestyną. Zwyciężyła Polska 36:29 (17:8).

Po pierwszych grach najlepszą formę wykazali Francuzi, o drugą lokatę walczyć powinni Czesi i Polacy.

Niewyczerpana rezerwa

posiadają lekkoatleci U.S.A.

Lekkoatleci amerykańscy pragną zadziwić „stary ląd" swoimi wynikami i możliwościami. Gdy jedna ekspedycja objeżdża środkową i południową Europę walcząc nie z przeciwnikami, a z czasem i rekordami, druga tego rodzaju trupa zjechała do Szwecji, gdzie uzyskano również cały szereg doskonałych wyników. Na czoło wysunęli się płotkarze: Smith i Dillard.

Wyniki techniczne zawodów w Sztokholmie są następujące:

Dysk: 1. Gordien (USA) 51,65 mtr. 2. Huntonen (Fin) 47,15; 110 m. przez płotki: 1. Dillard (USA) 14,1 sek. 2. Lindman (Szwecja) 14,5; 200 mtr: 1. Guida (USA) 21,4, 2. Hegin (Szw) 22,1 3. Lundqvist (Szw) 22,2; 400 mtr. p. płotki: 1. Smith (USA) 51,8 sek. 2. Larsson (Szw) 52,8; 5.000 mtr: 1. Albertson (Szw) 14,30; 2. Karlsson (Szw) 14:51. Tyczka: 1. Richards (USA) 4,30 m 2. Lundberg (Szw) 4,21 3. Sundovis (Szw) 3,90.

Jak widać, płotkarze jeszcze lepsi, niż oglądany w Katowicach Simons.

Przyborowski w łóżku

zamiast na mistrzostwach w Bielsku

Znany w Polsce pływak i skoczek „Przyborowski Adam (Zjednoczone) ciężko zaniemógł. Przyborowski dostał silnego ropnia gardlanego. Skoczkiem zaopiekował się lekarz Ubezpieczalni Społecznej dr. Krajewski i po wstrzyknięciu penicyliny dogląda stale chorego.

Oby Łódź jak najwięcej miała lekarzy, którzy tak dbają o sportowców.

Jak wnika z powyższego Przyborowski nie weźmie udziału w rozpoczynających się w Bielsku mistrzostwach pływackich Polski.

Powtórzył się wynik z Przemyśla

Mimo olbrzymiej przewagi ŁKS wygrał z „Czuwajem" tylko 3:0 (1:0). — Łącz i Hogendorf w reprezentacyjnej formie

Składy drużyn: **Czuwaj:** Koczapski, Bilan B. Bilan Zb., Gnot, Dutko, Besz, Kikiela, Ochalski, Drzewiński, Głupiak, Rabiej.

Ł.K.S. Makutynowicz, Włodarczyk, Łuć I, Pegza, Karolek, Kopera, Hogendorf, Baran, Łuć II, Łącz, Sidor.

Bramki dla Ł.K.S. zdobyli Łuć II dwie i Hogendorf jedną. Sędzia p. Przybysz z Bydgoszczy niezdecydowany.

Wszyscy opuszczali stadion niezadowoleni, nie dlatego, że wynik spotkania mógł być dużo wyższy i korzystniejszy dla Ł.K.S. **ale przez 90 minut nie było ładnej i otwartej gry.**

Przypuszczaliśmy, że „Czuwaj" to ambitna i bojowa drużyna, która nie da sobie łatwo wydrzeć dwu punktów, a tymczasem **harcerze z Przemyśla od początkowego gwizdka sędziego myśleli tylko o tym jak by tu najniżej przegrać.** To było ich naczelnym hasłem, jemu też pozostali wierni do końca. Z tego to powodu na polu karnym gości przebywało stale pięciu graczy, dwu obrońców i trzech pomocników, nie było można znaleźć żadnej siły, by ich wyciągnąć w pole. Szczególną uwagę zwróciliśmy **na bramkarza Koczapskiego,** do chwili swej kontuzji, którą odniósł pod koniec pierwszej połowy chwytał pewnie i przytomnie, jego zastępca okazał się również dobrym materiałem, wyłapał, wybijając przeważnie niebezpieczne strzały na róg cały szereg piłek, które do jego bramki kierował Łącz i Hogendorf.

Defensywa Ł.K.S. miała zbyt łatwe zadanie, by na tym tle można określać formę Włodarczyka czy Łucia I. Makutynowicz obronił dosłownie 2 strzały, a do pozostałych dwu **źle się ustawił,** gdyby nie Łuć II, padły by dwa gole. Makutynowicz **musi zrozumieć, że bramka piłkarska, to nie jest** mała druciana „budka" **w hockeju,** tam przy odpowiednim ustawieniu się można ją całą zasłonić, a w piłce nożnej trzeba jedynie skracać kąt biegu piłki strzelonej „ze skrzydła, o zablokowaniu całej „świątyni" nie ma mowy.

W pomocy najsłabiej wypadł Pegza, dużo biegał, pracował, ale kogo krył i komu to bieganie było potrzebne nie wiadomo.

Karolek i Kopera spełnili swoje zadanie. Tym razem w ataku zabrakło Janeczka, zastąpił go **nieudolnie Łuć II,** będąc najsłabszym graczem swej drużyny. A właśnie na taki mecz, na taką kotłowaninę podbramkową, **Janeczek byłby doskonały.**

Łącz jest w formie, to nie ma co ukrywać. Nie gra solowo, dobrze podaje na zabójczy strzał, cóż z tego kiedy **Baran jak na złość, nie chciał z nikim współpracować,** kiwał, mijał, wreszcie niecelnie strzelał, a jego koledzy stali nieobstawieni i patrzyli na te **bezproduktywne sztuczki. Hogendorf jeździł z piłką jak chciał, centrował, podawał** do środka, lecz tam czekał na nią las nóg co najmniej pięciu graczy „Czuwaju", bo Łuć II rzadko kiedy zdążył za szybkim „Teddym". Nie ulega wątpliwości, **że najlepszą grę i nienaganną kondycję zademonstrowali Łącz i Hogendorf.** Sidor na lewym skrzydle zbyt długo wyrabiał sobie pozycje do centrowania, często zabierano mu piłkę w trakcie tych przygotowań.

Grę rozpoczyna Ł.K.S. i już w 1 minucie słupek ratuje Koczapskiego od utraty bramki. W 5 minucie lewoskrzydłowy gości Rabiej doszedł do strzału z kilkunastu metrów jednak piłka ominęła bramkę Ł.K.S. o kilka metrów.

Przewaga gospodarzy jest chwilami miażdżąca, jednak bramka nie pada. Dopiero w 11 minucie po kombinacji całego napadu Łącz precyzyjnie podaje do Łucia II, a ten uzyskuje prowadzenie dla swych barw. W trzy minuty po tym **Łącz dwukrotnie głową strzela raz trafia w poprzeczkę, drugi raz chybia o milimetry.**

W 29 minucie Baran po wypadzie zderza się z bramkarzem Koczapskim, którego znoszą z boiska. W 32 minucie strzał Sidora paruje rezerwowy bramkarz gości na róg. W chwilę po tym pada kontuzjowany przy strzale Baran, i wraca aż po przerwie, kulejąc statystuje n prawym skrzydle. W 40 minucie wolny Łącz z 30 mtrów znów kończy się kornerem. Wynik 1:0 utrzymuje się do przerwy.

Po zmianie boisk Ł.K.S. gniecie niemiłosiernie, lecz bez efektu. Dopiero w 25 minucie **Hogendorf inicjuje udany przebój,** strzał plasowany i faluje siatka u Koczapskiego w bramce po raz drugi. Wynik dnia ustalił Łuć II dobijając wolny Barana, 2 minuty przed końcem Makutynowicz popisał się efektowną robinsonadą. Nadmienić należy, że prawidłowo zdobytej bramki głową przez Łącza w 4 minucie drugiej połowy sędzia Przybysz nie raczył uznać. Widzów ponad 5000.

(Zb. Skib.)

Ferencvaros zwycięża

Sukces Węgrów za oceanem

Ligowy zespół węgierski Ferencvaros wyjechał na turne za ocean i bawi obecnie w Meksyku.

Spotkanie jakie Węgrzy rozegrali z mistrzem Meksyku drużyną Monternna, zakończyło się wysokim zwycięstwem Ferencvaros 5:1.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Nieczynny.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie ostatnie gościnne występy mistrza sceny polskiej Ludwika Solskiego w roli Ciaputkiewicza w „Grubych rybach" oraz Franciszka Dominiaka — Wistowski, Władysława Godika — Pagatowicz, Saturnina Butkiewicza — Burczyński. W pozostałych rolach wystąpią artyści Państwowego Teatru Polskiego w Warszawie.

Kasa czynna od 11 do 13-ej i od 15-ej, tel 123-02.

TEATR TUR

Ostatnie dni gościnnych występów w Teatrze TUR Marii Gorczyńskiej i Władysława Surzyńskiego w widowisku p.n. „Miłość śród wieków"

TEATR LETNI „BAGATELA" Piotrkowska 94

Dziś i codziennie o 19,30 „Szkarłatne Róże" w wykonaniu świetnych aktorów Jadwiga Baronówna, Halina Raciecka, Bolesław Mierzejewski i słynny komik Kazimierz Szuberl.

Kasa Teatru Bagatela czynna cały dzień, tel. 272-70.

Kina

ADRIA — „Serenada w dolinie słońca".
BAJKA — „Sekretarz Rejkomu"
BAŁTYK — „Pięciu Zuchów"
GDYNIA — „Serenada w dolinie słońca".
HEL — „Wyspa Bezimienna"
MUZA „Knock-out"
POLONIA — „My z Kronsztadtu".
PRZEDWIOŚNIE — „Ojczyzna".
ROBOTNIK — „Robin Hood"
ROMA — „Szczęśliwa 13-tka"
REKORD — „Nauczycielka bawi się"
STYLOWY — „Konik Garbusek"
ŚWIT — „Skandal"
TĘCZA — „Konik Garbusek"
TATRY — „Na granicy"
WOLNOŚĆ — „Bohaterki Pacyfiku".
WISŁA — „Miłość na lekarstwo"
WŁÓKNIARZ — „Wilki morskie"
ZACHĘTA — „W górach Jugosławii".
OŚWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) — „Obrona ojczyzny".

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA lekarzy specjalistów Piotrkowska 3, tel. 216-48. 10—19. 24335

Dr ŚWIĘCIŁO Zawadzka 38. Akuszeria i choroby kobiece. Powrócił. 24485

Dr FALKOWSKI specjalista nerek, pęcherza dróg moczowych. Piotrkowska 23, 3—4 24347

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37 tel. 257-23 24343

Dr KOWALCZYK choroby weneryczne. Żeromskiego 41 7—8, 3—6 24336

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr 3 przyjmuje 8—10, 4—7, tel. 214-88.

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51 3—7. 24374

Dr ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece. Legionów 3 — 6 od 4 — 6. 24580

Dr ŻURAKOWSKI specjalista weneryczne, skórne moczopłciowe, Piotrkowska 33, 12—6

Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszerii, powrócił. Przyjmuje 2—6. Legionów 9 tel. 166-29. 24346

Dr RATAJ ŻURAKOWSKA weneryczne skórne kobiet, kosmetyka. Piotrkowska 33. 12—6. 24340

Dr CHĘCIŃSKI skórne weneryczne Piotrkowska 157, 7—8, 3—6. 24332

Dr PIETRASZKIEWICZ specjalista chorób uszu nosa, gardła, 3—4, Sienkiewicza 73.

Dr KOWALSKI skórno-weneryczne 3—7. Piotrkowska 26. 24399

DOKTÓR REICHER — Specjalista: weneryczne, skórne, płciowe. Południowa 26, od 7 — 8 a. i 2 — 5 a. 24584

DOKTÓR KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych Piotrkowska 106, przyjmuje 7—10 i 3—7. 24344

Dr. BYSTRZANOWSKA chor. gardła, nosa uszu, powróciła. Radwańska 4 godz. 3—5. Sobota, niedziela, czwartek

Dr JERZY TETER Ginekologia i położnictwo, Piotrkowska 125 Przyjmuje 4—6.

Dr BILIŃSKI choroby serca. Legionów 3; 11 — 14. 24663

AKUSZERKA ŁAGOWSKA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego, przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 24333

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje - Pomorska 43 24348

STARSZY FELCZER Stefan Gałuba, długoletni praktyk szpitala skórno - wenerycznego, Główna 62-76 od g. 19-ej. 24460

Kupno — sprzedaż

MASZYNA do liczenia — pisania elektryczna z motorkiem, Elliott Fisher, nieco uszkodzona, na sprzedaż 20.000.— zł. Biuro Powiernicze, Kępno (Wlkp), Rynek 31. 24969

KUPUJEMY złom srebra (monety, używane przedmioty) w każdej ilości. Laboratorium Chemiczne — Plac Wolności 2 m 2. 24842

MANEKINY krawieckie damskie, męskie, poduszki do prasowania oraz figury wystawowe poleca Józef Sobczak, Łódź, Zgierska 17. Wytwórnia Manekinów. 24361

GARBARNIA domowa przyjmuje wszelkie skóry futerkowe i skupuje Witczak Stefan Zgierz Jedlicka 3. 24765

RADIOWE lampy i wszelki sprzęt radiotechniczny poleca firma Jan Walczewski i S-ka Łódź, Kilińskiego 10. Szybko, tanio, fachowo naprawiamy radioodbiorniki wszelkich typów. Uwaga: Porad technicznych udzielamy bezpłatnie. Sprzedaż. Kupno. Zamiana. 24406

SREBRO — złom kupuje w każdej postaci i ilości firma B. Kantor i H. Zielińska. Łódź, Grand Hotel 24781

SPRZEDAM motocykl BMW 200. ślusarnia Sienkiewicza 63. 24761

FORTEPIAN krzyżowy krótki, czarny, sprzedam niedrogo, Łódź, Piotrkowska 86 m 3. 24977

OKAZYJNIE sprzedam resorkę balonową i wóz balonowy, prawie nowe. Pabianice, Żeromskiego 14 m 5. 24976

Różne

ROBOTY tokarskie heblarskie, szwejsowanie, niklowanie, przyjmuję. Lipowa 54, tel. 146-52. 24729

ZAGINĄŁ pies duży czarny z białą krawatką zawiadomić za wynagrodzeniem, Sienkiewicza 82 portiernia lub telefon 191-60. 24912

ZAGINĄŁ pies wilk okolica Radiostacji. Proszę dzwonić tel. 105-17, godz. 9 — 17.

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM skradzione kartę rej. RKU Łódź, palcówkę i prawo jazdy czerwone Machoń Tadeusz, Dowborczyków 28. 24981

ZAGUBIONO kartę rejestr. RKU na nazw. Jasiński Stanisław, Łódź, Żeromskiego 45

ZGUBIONO na dworcu Kaliskim dowód DP Kamł. z UNRRA przepustkę Urzędu Repatriacyjnego Nr 677474 z Dziedzic, metrykę urodzenia, zaświadczenie lekarskie dziecka, dowód partyzancki, zdjęcia. Wydane na nazwisko Chawa — Rywka Szulc, Łódź, Narutowicza 24 — 41. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot. 24984

SKRADZIONO dowód osobisty, bilety kolejowe, kartki żywnościowe i odzieżowe, Kubiak Władysława, Marzenin gm. Pruszków pow. Łask. 24982

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA samodzielna modystka. Nawrot 7. Pracownia kapeluszy damskich. 24924

Lokale

URZĘDNICZKA poszukuje pokoju sublokatorskiego ol. „urzędniczka". 24986

Program radiowy na dziś

14.15 Tańce słowiańskie A. Dworzaka z płyt, 14.30 Przerwa. 15.00 Muz. taneczna, 15.20 Aud. sł.-muz. dla dzieci, 15.40 Beelman Wariacje op. 18, 16.00 Dziennik, 16.20 Muzyka filmowa, 16.40 Skrzynka ogólna, 16.50 Pog. gospodarcza, 17.00 Koncert, 17.35 Radio-młodzieży, 18.00 (Ł) Muzyka z płyt, 18.20 (Ł) „Współzawodnictwo w przemyśle konfekcyjnym" — pog. Bronisława Kruczkowskiego, 18,25 (Ł) Rezerwa, 18.30 Koncert życzeń [illegible] Z zagadnień świata pracy, 19.10 „U naszych przyjaciół" 19.30 Recital skrzypcowy, 20.00 Audycja literacka, 20.15 Aud. rozrywkowa, 21.00 Dziennik, 21.30 Muzyka taneczna, 21.55 Kwadrans prozy, 22.10 Wiad. sportowe, 22.15 Aud. rozrywkowa, 23.00 Ostatn. wiad dziennika radiowego, 23.20 (Ł) Progr. lok. na jutro

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D—015975

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a. Telefon: 137-47.
Telefony Redakcji: Kronika — 129-13 Sport — 137-47, Redaktor Naczelny — 112-60.

Wydawca „EXPRESS ILUSTROWANY"

Ceny ogłoszeń: Z tekstem: od 1—100 mm zł 55 za 1 mm. 101—200 mm zł. 65, powyżej zł. 80. Drobne za jedno słowo: poszukiwanie rodzin zł 20, handlowe. (lekarze, kupno i sprzedaż) zł. 25 W tekście: od 1—100 mm zł 80. 101—200 mm zł 90 powyżej — zł 110. Strona ogłoszeniowa dzieli się na 8 łamów. (szpalt).